

The Press  
of the Democratic Union  
(1944–1945)  
Versus Challenges  
of the Near and Distant  
Future of Poland

**Prasa Zjednoczenia  
Demokratycznego  
(1944–1945)  
wobec zadań  
najbliższych dni  
oraz przyszłości Polski**

Instytut Politologii  
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN  
ul. Podchorążych 2  
PL 30-084 Kraków

**Ewa  
FOGELZANG-  
-ADLER**

**KEY WORDS**

Democratic Union, Democratic Union press, Democratic Party, Free Poland Union, Independent Poland, Council of National Unity, Warsaw Uprising, Polish émigré government, occupation, Polish-Soviet relations, future of Poland

**SŁOWA KLUCZOWE**

Zjednoczenie Demokratyczne, prasa Zjednoczenia Demokratycznego, Stronnictwo Demokratyczne, Związek Wolnej Polski, Polska Niepodległa, Rada Jedności Narodowej, powstanie warszawskie, rząd polski na emigracji, problematyka okupacyjna, stosunki polsko-radzieckie, przyszłość Polski

**ABSTRACT**

The article discusses the history of the press of the Democratic Union, an alliance of political parties and pro-democracy groups formed in July 1944. The formal aspects and the contents of the surviving issues of the Democratic Union publications, such as "Nowy Dzień" and "Głos Wolny Wolność Ubezpieczający", are analysed. It is stressed that certain aspects relating to the Democratic Union's publishing activities have not yet been properly researched. This concerns, among others, such publishing titles as "Przemiany", "Pismo Demokratyczne" and "Informacja".

**ABSTRAKT**

Artykuł ujmuje przeglądowo dzieje prasy Zjednoczenia Demokratycznego, ukonstytuowanego w lipcu 1944 roku jako porozumienie polityczne mniejszych partii i ugrupowań demokratycznych. Analizą formalno-wydawniczą i treściową objęto zachowane numery organów prasowych Zjednoczenia Demokratycznego. Były nimi „Nowy Dzień” i „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający”. Zwrócono uwagę na to, że niektóre fakty związane z działalnością wydawniczą Zjednoczenia Demokratycznego nie zostały dotychczas należycie wyjaśnione. Dotyczyły one m.in. takich tytułów jak „Przemiany. Pismo Demokratyczne” i „Informacja”.

## Streszczenie

Nazwa Zjednoczenie Demokratyczne używana była już kilka miesięcy przed formalnym ukonstytuowaniem porozumienia politycznego mniejszych partii i ugrupowań o charakterze demokratycznym, które objęło początkowo Stronnictwo Demokratyczne „Prostokąt”, Związek Wolnej Polski oraz Polskę Niepodległą. Ze względu na ówczesne uwarunkowania, w tym wybuch powstania warszawskiego, Zjednoczenie Demokratyczne nie rozwinęło szerszej działalności organizacyjno-politycznej. Nie odegrało szczególnie znaczącej roli w polskim ruchu oporu, choć związani byli z nim m.in. tacy działacze, jak: Eugeniusz Czarnowski, Zygmunt Kapitaniak, Stanisław Michałowski, Włodzimierz Lechowicz, Zygmunt Ziółek.

Na łamach organów prasowych Zjednoczenia Demokratycznego, tzn. pism zatytułowanych „Nowy Dzień” i „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający”, zamieszczano problematykę dotyczącą najważniejszych wówczas tematów aktualnych oraz związanych z powojenną Polską. W „Nowym Dniu” szczególnie dużo miejsca zajmowały krótkie informacje o wydarzeniach na frontach walk, ogólnej sytuacji w Warszawie i jej poszczególnych dzielnicach oraz przebiegu prowadzonych działań powstańczych. Z zagadnień powojennych zwracano uwagę m.in. na system powojennego bezpieczeństwa międzynarodowego, okupację Niemiec, kwestie ustrojowe wyzwolonego kraju. Z kolei w „Głosie Wolnym Wolność Ubezpieczającym”, mającym charakter programowy, publikowano dłuższe artykuły, odnoszące się do: genezy, istoty, zadań i prób oceny Powstania Warszawskiego, tzw. problemu PKWN, trudności i barier w uregulowaniu stosunków polsko-radzieckich, polityki faktów dokonanych prowadzonej przez ZSRR etc.

W pierwszym okresie po wyzwoleniu członkowie Zjednoczenia Demokratycznego nie brali udziału w oficjalnym życiu politycznym. Nowe władze powojennej Polski poddały krytyce i surowej ocenie założenia programowe oraz konspiracyjną działalność Zjednoczenia Demokratycznego, a jego prezes i wiceprezes osądzeni byli w procesie szesnastu przywódców Polski Podziemnej. Po ujawnieniu i rozwiązaniu organizacji znaczna część członków wstąpiła do reaktywowanego Stronnictwa Demokratycznego.

Zjednoczenie Demokratyczne<sup>1</sup> utworzone zostało w lipcu 1944 roku, w wyniku podejmowanych wcześniej zabiegów integracyjnych<sup>2</sup>. Stanowiło ono próbę urzeczywistnienia planów, do realizacji których środowiska konspira-

---

<sup>1</sup> Problematyka dotycząca genezy, konspiracyjnej działalności oraz prasy Zjednoczenia Demokratycznego pojawia się niezwykle rzadko w literaturze przedmiotu. Wspomina się o niej we wzmiankach kilkustronicowych lub nawet kilkudzaniowych i niemal wyłącznie przy okazji prezentacji innych zagadnień. Wynika to być może z niezbyt znaczącej roli, jaką odegrało Zjednoczenie Demokratyczne w polskim ruchu oporu. Dodatkowym powodem mogą być utrudnienia związane z korzystaniem z nielicznej prasy wydawanej przez ZD, rozproszonej w zbiorach publicznych i prywatnych, zdekompletowanej, częściowo zniszczonej lub mało czytelnej. Braki w dokumentacji archiwalnej, szczątkowość materiałów źródłowych, nieliczne wspomnienia, relacje i opracowania nie ułatwiają podjęcia prac mających na celu prezentację zagadnień dotyczących kwestii wydawniczych, opisu formalnego i analizy treści zamieszczanych na łamach pism Zjednoczenia Demokratycznego, choć zasługują one niewątpliwie na uwagę.

<sup>2</sup> Tadeusz Żenczykowski napisał, że Zjednoczenie Demokratyczne powstało „na początku 1944 r.” Na to, że powstało ono w lipcu 1944 roku wskazali m.in.: Henryk Wosiński, Eugeniusz Duraczyński i Kazimierz Przybysz. Włodzimierz Borodziej, Andrzej Chmielarz, Andrzej Friszke, Andrzej Krzysztof Kunert oraz Waldemar Żebrowski — podali, że miało to miejsce około 11 lipca, a Zygmunt Ziółek — „w ostatnich dniach lipca”. W *Vademecum wiedzy o Stronnictwie Demokratycznym* stwierdzono, że Zjednoczenie Demokratyczne zostało utworzone w pierwszej połowie 1944 roku, a w innym miejscu — że w połowie lipca. W „Głosie Wolnym Wolność Ubezpieczającym” napisano: „Zjednoczenie Demokratyczne jako grupa polityczna zostało utworzone przed samym Powstaniem, w końcu lipca br.” Według Karola Grünberga SD weszło w skład ZD wiosną 1944 roku. Witold Sienkiewicz zaznaczył, że stało to się po koniec 1944 roku. Zob. T. Żenczykowski, *Dramatyczny rok 1945*, Londyn 1982, s. 122; H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne w latach II wojny światowej*, Warszawa 1980, s. 114; E. Duraczyński, *Polska 1939–1945. Dzieje polityczne*, Warszawa 1999, s. 419; K. Przybysz, *Polska myśl polityczna 1939–1945. Zarys problematyki*, Warszawa 2000, s. 31; tenże, *Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939–1944*, Warszawa 1992, s. 422; W. Borodziej, A. Chmielarz, A. Friszke, A. K. Kunert, *Polska Podziemna 1939–1945*, Warszawa 1991, s. 389; W. Żebrowski, *Z dziejów Stronnictwa Demokratycznego w Polsce*, Bydgoszcz 1999, s. 39; Z. Ziółek, *Od okopów do barykad*, Warszawa 1973, s. 287; *Vademecum wiedzy o Stronnictwie Demokratycznym. Stronnictwo Demokratyczne w działaniu wczoraj i dziś*, Warszawa 1985, s. 28 i 37; „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający. Centralny Organ Zjednoczenia Demokratycznego”, 1944 (Rok I), nr 1 (27 XII), s. 12; K. Grünberg, *Czas wojny 1939–1945. Wykłady z historii*, Toruń 1991, s. 356; W. Sienkiewicz, *Mały słownik historii Polski*, Warszawa 1997, s. 192.

cyjne Stronnictwa Demokratycznego zmierzały niemal od początku okupacji<sup>3</sup>. Istotą ich były zamierzenia powołania porozumienia politycznego, łączącego organizacyjnie partie i ugrupowania o ogólnym charakterze demokratycznym<sup>4</sup>. Formułę tę pojmowano dość szeroko, włączając do niej organizacje różniące się częściowo genetycznie i programowo. Pomimo wskazanych odmienności łączyć je miały związki z myślą demokratyczną, walka z totalitaryzmem i zgłaszane postulaty przebudowy społeczno-ustrojowej powojennej Polski. Należy zauważyć, że działacze SD „Prostokąt” — na skutek braku możliwości prowadzenia prac w utworzonej wcześniej z ich inicjatywy Społecznej Organizacji Samoobrony — od jesieni 1943 roku starali się pozyskać do współpracy nowych partnerów<sup>5</sup>. Pomogły im prace prowadzone w tym zakresie przez Biuro Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej, w którym znalazła się znaczna część kierownictwa „Prostokąta”<sup>6</sup>. Nazwa Zjednoczenie Demokratyczne była używana w życiu podziemnym kilka miesięcy przed jego formalnym ukonstytuowaniem. Początkowo prace federacyjne objęły trzy organizacje: Stronnictwo Demokratyczne „Prostokąt”, Związek Wolnej Polski i Polskę Niepodległą, do których dołączyły później

---

<sup>3</sup> Prof. Mieczysław Michałowicz, jako przewodniczący Stronnictwa Demokratycznego był członkiem pierwszej, konspiracyjnej reprezentacji politycznej, tzw. Głównej Rady Politycznej (inne funkcjonujące nazwy: Rada Główna Polityczna, Rada Polityczna, Rada Obrony Narodu). W składzie Politycznego Komitetu Porozumiewawczego SD już nie znalazło się.

<sup>4</sup> Członkowie Stronnictwa Demokratycznego, chcąc aktywnie działać w życiu politycznym Polskiego Państwa Podziemnego, dążyli do wzmocnienia swojej roli m.in. poprzez tworzenie bloku mniejszych partii i organizacji o podobnym charakterze. Na początku 1943 roku Stronnictwo Demokratyczne „Prostokąt” z myślą o wejściu do Politycznego Komitetu Porozumiewawczego stało się członkiem Społecznej Organizacji Samoobrony. Polskie Stronnictwo Demokratyczne w październiku 1943 roku współtworzyło Zjednoczenie Stronnictw Demokratycznych i Socjalistycznych, a w lutym 1944 roku (razem ze Stronnictwem Polskiej Demokracji i innymi ugrupowaniami) — Centralizację Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych.

<sup>5</sup> Społeczna Organizacja Samoobrony zrzeszała około dwudziestu organizacji, zróżnicowanych dość znacznie pod względem ideologicznym i programowym. Były to m.in.: Stronnictwo Demokratyczne „Prostokąt”, Tajna Armia Polska, Polski Związek Wolności, Pobudka, Unia, „Polska Walczy”, Front Odrodzenia Polski, Syndykalistyczna Organizacja „Wolność”, Chłopska Organizacja Wolności „Raclawice”, Obóz Polski Walczącej, Związek Syndykalistów Polskich, Organizacja Zjednoczenia Słowian. Por. H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 92–93; *Vademecum wiedzy o Stronnictwie...*, s. 36; W. Borodziej i in., *Polska Podziemna...*, s. 380.

<sup>6</sup> Z inicjatywą wystąpiło Biuro Informacji i Propagandy KG AK. W BIP pracowali lub utrzymywali z nim kontakty m.in.: inż. Jerzy Makowiecki (kierownik Wydziału Informacji BIP), prof. Marcei Handelsman, doc. Ludwik Widerszal, Kazimierz Moczarski, prof. Mieczysław Michałowicz, Mieczysław Bilek, Antoni Wiczorkiewicz, Eugeniusz Czarnowski, Zygmunt Kapitaniak, Włodzimierz Lechowicz, Halina Kraheńska, Halina Nieniawska, Jerzy Szurig, Kazimierz Zakrzewski. Zob. G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939–1945*, Warszawa 1987.

inne<sup>7</sup>. Eugeniusz Czarnowski jako przedstawiciel połączonych ze sobą organizacji reprezentował je w Komisji Głównej Rady Jedności Narodowej<sup>8</sup>. Do

<sup>7</sup> W materiałach źródłowych, relacjach, wspomnieniach i opracowaniach odnotowano różną ilość organizacji wchodzących w skład Zjednoczenia Demokratycznego. Podawano nazwy od trzech do sześciu jego członków. W „Głosie Wolnym Wolność Ubezpieczającym” zapisano: „Zjednoczenie Demokratyczne [...] stanowi połączenie trzech następujących grup politycznych: 1) Stronnictwa Demokratycznego, 2) organizacji „Polska Niepodległa” i 3) Związku Wolnej Polski (dawniej ZOR)”. „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający. Centralny Organ Zjednoczenia Demokratycznego”, dz. cyt., s. 12. Kazimierz Moczarski, Karol Grünberg, Jerzy Jarowiecki, Waldemar Żebrowski, Witold Sienkiewicz, autorzy *Vademecum wiedzy o Stronnictwie Demokratycznym* oraz *Historii i dorobku politycznego Stronnictwa Demokratycznego* wymienili: SD „Prostokąt”, Polskę Niepodległą i Związek Wolnej Polski jako trzon ZD. W Nowej encyklopedii powszechnej dodano do nich jeszcze grupę „Olgierda”. Kazimierz Przybysz, w dwóch opracowaniach, zamiast niej podał Zjednoczenie Robotników Polskich, a w innym wskazał pięciu uczestników Zjednoczenia Demokratycznego: Stronnictwo Demokratyczne „Prostokąt”, Polska Niepodległa, Związek Wolnej Polski, grupa „Olgierda”, Zjednoczenie Robotników Polskich. Na te same pięć ugrupowań wskazywali: Eugeniusz Duraczyński, Kazimierz Borodziej, Andrzej Chmielarz, Andrzej Friszke, Andrzej Krzysztof Kunert. Henryk Wosiński i (powołujący się na niego) Sławomir Sikorski wymienili jeszcze szóstego współorganizatora Zjednoczenia Demokratycznego. Henryk Wosiński napisał: „W skład Zjednoczenia weszły, poza trzema wymienionymi wyżej [Związek Wolnej Polski, Stronnictwo Demokratyczne „Prostokąt”, Polska Niepodległa — przyp. E.F.-A.], jeszcze następujące organizacje i ugrupowania: «Polska Walczy», «Zjednoczenie Robotników Polskich» oraz «Unia». Dodał: „Zjednoczenie Robotników Polskich (ZRP) było organizacją utworzoną w oparciu o BIP KG AK, w roku 1943 przez T. Żencykowskiego dla celów propagowania ideologii b. ZOR-u w środowiskach robotniczych. Unia Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych”. H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 115. Por. K. Moczarski, *Notatki o działalności SD w okresie okupacji* (materiał wstępny „surowcowy”), CAH SD, maszynopis (przedruk w: „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” 1980, z. 2, s. 103); K. Grünberg, *Czas wojny...*, s. 356; J. Jarowiecki, *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Kraków 1980, s. 190 i 348; W. Żebrowski, *Z dziejów Stronnictwa Demokratycznego...*, s. 39; W. Sienkiewicz, *Mały słownik historii...*, s. 192; *Vademecum wiedzy o Stronnictwie...*, s. 28; *Historia i dorobek polityczny Stronnictwa Demokratycznego*, Warszawa 1987, s. 24; *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 6, Warszawa 1998, s. 1028; K. Przybysz, *Polska myśl polityczna...*, s. 31; tenże, *Partie polityczne Polski Podziemnej 1939–1945*, Warszawa 2006, s. 67; tenże, *Wizje Polski. Programy polityczne...*, s. 422; E. Duraczyński, *Polska 1939–1945...*, s. 419; W. Borodziej i in., *Polska Podziemna...*, s. 389; H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 114–115; S. Sikorski, *Stronnictwo Demokratyczne w latach wojny i okupacji*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” 1982, z. 1–2, s. 73.

<sup>8</sup> Henryk Wosiński napisał: „Przedstawiciel tych «skonfederowanych» organizacji, Eugeniusz Czarnowski (ps. „Adam”) wszedł już w dniu 3 stycznia 1944 r. w skład tzw. Komisji Głównej „RJN”. H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 115. Grzegorz Mazur (tak jak Zygmunt Ziółek) podał, że Eugeniusz Czarnowski wszedł do Komisji Głównej Rady Jedności Narodowej 9 I 1944 roku. G. Mazur, *Stanisław Michałowski...*, s. 91; Z. Ziółek, *Od okopów...*, s. 289. Jerzy Robert Nowak zanotował: „... Stronnictwo Demokratyczne «Prostokąt» połączyło się z «Polską Niepodległą» [...] oraz ze «Związkiem Obrony Rzeczypospolitej», przyjmując nazwę Zjednoczenie Demokratyczne. Do Zjednoczenia Demokratycznego przyłączyła się również niewielka organizacja centrowa «Zjednoczenie Robotników Polskich». [...] działacz podziemnego SD Eugeniusz Czarnowski [...] reprezentował je w Radzie Jedności Narodowej [...]”. J. R. Nowak, *Buntownicy i asekuranci. Białe plamy z historii SD 1939–1989*, Warszawa 1991, s. 13.

Zarządu Głównego Zjednoczenia Demokratycznego wybrano: Eugeniusza Czarnowskiego, ps. „Adam” (członek ZWP, SD) — jako przewodniczącego, Zygmunta Kapitaniaka, ps. „Bronisław” (członek SD) i Stanisława Michałowskiego, ps. „Michał” (członek ZWP) — jako wiceprzewodniczących, Władysława Długosza, ps. „Śniady” (ZRP) — jako sekretarza, Włodzimierza Lechowicza, ps. „Gospodarz” (ZZPPU), Mariana Józefkowicza (ZZPPU), Kazimierza Moczarskiego, ps. „Rafał” (ZZPPU), Kazimierza Zatopiańskiego, ps. „Jur” (PN), Władysława Twardo, ps. „Karol” (PN), Stanisława Pazyrę, ps. „Stanisław” (PN), Zygmunta Ziółka, ps. „Aga”, „Józef”, „Kowalczyk” (ZWP, ZRP) — jako członków<sup>9</sup>. Zjednoczenie Demokratyczne uzyskało jeden mandat w Radzie Jedności Narodowej. 15 lipca 1944 roku został zaprzysiężony jako jej członek Eugeniusz Czarnowski, który kierował pracami ZD do marca 1945 roku<sup>10</sup>.

Zjednoczenie Demokratyczne nie rozwinęło szerszej działalności organizacyjno-politycznej z kilku względów. Jednym z nich były trudności w osiągnięciu jednolitego porozumienia programowego oraz wynikającego z nich braku zbieżności szczegółowych dążeń. Powodowane były one różnym obliczem politycznym organizacji zrzeszonych w Zjednoczeniu Demokratycznym<sup>11</sup>. Decydujące znaczenie miał jednak wybuch powstania warszawskiego, który wiązał się z aktywnym udziałem członków ZD w walkach prowadzo-

<sup>9</sup> H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 115–116. Zygmunt Ziółek wspominał, że był to skład Prezydium ZD. Por. Z. Ziółek, *Od okopów...*, s. 287–288.

<sup>10</sup> Eugeniusz Czarnowski był prezesem Zjednoczenia Demokratycznego do marca 1945 roku. Następnie zastąpił go Zygmunt Kapitaniak. Por. A. K. Kunert, G. Mazur, *Eugeniusz Czarnowski (1904–1947)*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” 1986, z. 3 (50), s. 103–118. Zob. także: G. Mazur, *Zygmunt Kapitaniak (1905–1971)*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” 1986, z. 1 (48), s. 70–79, tenże, *Stanisław Michałowski (1903–1984)*, tamże, 1985, z. 3 (46), s. 88–94; T. Kochanowicz, *Moja przyjaźń z Kazimierzem Moczarskim*, tamże, 1986, z. 2 (49), s. 121–127.

<sup>11</sup> Stronnictwo Demokratyczne (SD) zostało utworzone kilka miesięcy przed rozpoczęciem drugiej wojny światowej, w kwietniu 1939 roku. Pod koniec 1939 roku podjęło działalność konspiracyjną, używając kryptonimu „Prostokąt”. Największe wpływy posiadało w Warszawie i Krakowie, Łodzi oraz Lwowie i Wilnie. W okresie okupacji funkcje prezesa Zarządu Głównego kolejno sprawowali: prof. Mieczysław Michałowicz, płk. dr Stanisław Więckowski, Mieczysław Bilek, inż. Jerzy Makowiecki, Erazm Kulesza. Polska Niepodległa (PN) powstała w grudniu 1939 roku, z inicjatywy Józefa Sulińskiego „Zawiszy”. W jej skład wchodził m.in. byli działacze Polskiej Organizacji Wojskowej. Pion wojskowy wszedł do ZWZ-AK. Pion polityczny współtworzył w 1943 roku Zjednoczenie Nowej Polski, a w lipcu 1944 roku Zjednoczenie Demokratyczne. Związek Wolnej Polski (ZWP) to nazwa, jaką nosił Związek Odbudowy Rzeczypospolitej (ZOR) od stycznia 1944 roku. Utworzony został 10 października 1939 roku przez członków Stronnictwa Demokratycznego oraz Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Przewodniczącym był Tadeusz Żenczykowski. W 1944 roku zastąpił go Eugeniusz Czarnowski. Grupa „Olgiarda” była kierowana przez Henryka Józewskiego. Po Powstaniu Warszawskim zmieniono nazwę na Polskie Stronnictwo Demokratyczne. Zjednoczenie Robotników Polskich (ZRP) zostało utworzone na przełomie 1943 i 1944 roku przez członków Polskiego Związku Wolności oraz Związku Odbudowy Rzeczypospolitej.

nych przez AK<sup>12</sup>. We wrześniu 1944 roku władze Zjednoczenia Demokratycznego spotykały się na naradach, które odbywały się przy ul. Marszałkowskiej 62, tzn. w siedzibie organizacji. Brali w nich udział m.in.: Eugeniusz Czarnowski, Stanisław Michałowski, Zygmunt Ziółek, Władysław Długosz. Dyskutowano o wielu kwestiach, wśród których znalazła się także problematyka dotycząca scenariuszy zachowań ZD wobec sytuacji, jaka mogła zaistnieć po upadku powstania. Przedmiotem narad był również tekst memorandum rządu polskiego na emigracji, mający stanowić płaszczyznę normalizacji stosunków polsko-radzieckich<sup>13</sup>. Najważniejsze tematy aktualne oraz dotyczące wytycznych na przyszłość zajmowały uwagę autorów komunikatów, komentarzy i artykułów wypełniających łamy organów prasowych Zjednoczenia Demokratycznego, tzn. pism zatytułowanych „Nowy Dzień” i „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający”<sup>14</sup>. W niektórych źródłach podano, że Zjednoczenie Demokratyczne wydawało jeszcze dwa tytuły: „Informacja” i „Przemiany”<sup>15</sup>.

„Nowy Dzień” (podtytuł: „Popołudniowe Pismo Codzienne. Ilustrowany Dziennik Popołudniowy” — od 1944 roku nr 750, „Popołudniowe Pismo Demokratyczne” — od 1944 roku nr 905, „Organ Zjednoczenia Demokratycznego” — od 1944 roku nr 915) wydawany był przez Zjednoczenie Demokratyczne w Warszawie, w czasie Powstania Warszawskiego, jako kontynuacja pisma o tym samym tytule<sup>16</sup>. Redagował go Zygmunt Ziółek i Krystyna

---

<sup>12</sup> W powstaniu warszawskim aktywnie działało wielu członków ZD. Kazimierz Moczarski kierował stacją nadawczo-odbiorczą „Rafał” w Śródmieściu-Północ. Eugeniusz Czarnowski współpracował z placówką informacyjno-radiową „Anna” oraz przygotowywał wewnętrzne meldunki sytuacyjne Wydziału Informacji BIP KG AK. Zygmunt Kapitaniak współpracował z placówką informacyjno-radiową „Kowal” i współredagował „Codzienne Wiadomości Powstańcze”. Por. J. R. Nowak, *Buntownicy i asekuranci...*, s. 14.

<sup>13</sup> Por. Z. Ziółek, *Od okopów...*, s. 502; H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 116–117.

<sup>14</sup> Zob. K. Moczarski, *Notatki o działalności...*, s. 103; H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 117; S. Sikorski, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 73; W. Borodziej i in., *Polska Podziemna...*, s. 389; W. Żebrowski, *Z dziejów Stronnictwa Demokratycznego...*, s. 39.

<sup>15</sup> Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939–1945, oprac. L. Dobroszycki przy współudziale W. Kiedrzyńskiej, pod kierownictwem naukowym S. Płoskiego, Warszawa 1962, poz. 272, s. 88 oraz poz. 718, s. 185; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna 1939–1945. Prasa Powstania Warszawskiego 1944. Katalog*, Warszawa 1979, poz. 630, s. 129.

<sup>16</sup> „Nowy Dzień” ukazywał się w latach 1941–1944, od numeru 905 z 1944 roku jako pismo powstańcze. Początkowo wydawała go grupa dziennikarzy „Prasa Zjednoczona”, następnie Związek Wolnej Polski, a później Zjednoczenie Demokratyczne. Por. H. Lerska, *Druki Polski Podziemnej i wydawnictwa powstańcze. Bibliografia*, „Kultura” 1949, nr 8/25, s. 150; *Centralny katalog polskiej prasy...*, poz. 517, s. 140; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 458, s. 93–94, poz. 1040, s. 217; J. Cieślakiewicz, H. Falkowska, A. Paczkowski, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 370, s. 109; J. Jarowiecki, E. Wójcik, *Polska prasa konspiracyjna (1939–1945) i Powstania Warszawskiego w zbiorach Biblioteki*

Jungowska<sup>17</sup>. Powstańcy „Nowy Dzień” ukazywał się od 4 sierpnia (od września w Śródmieściu-Północ), w odróżnieniu od okupacyjnego jako oficjalny organ Zjednoczenia Demokratycznego. Był pismem popołudniowym, powielanym<sup>18</sup>. Numer 915 z 28 września 1944 roku został wydrukowany. Miał on zastąpić prasę konspiracyjną wydawaną wcześniej przez organizacje współtworzące Zjednoczenie Demokratyczne, tzn. „Nowe Drogi”, „Wolną Polskę”, „Jutro”, „Myśl Robotniczą”, o czym informował napis znajdujący się obok tytułu<sup>19</sup>. Pismo miało charakter informacyjny, choć oczy-

*Jagiellońskiej. Katalog*, Kraków 1993, poz. 222, s. 69. Zob. także: S. Lewandowska, *Prasa konspiracyjna Stronnictwa Demokratycznego w latach okupacji hitlerowskiej*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” 1981, z. 1 (28), s. 97-98 i 103; także, *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939-1944*, Warszawa 1982, s. 102-105 i 167. Witold Grabski w indeksie tytułów prasy powstańczej poz. 82 zaznaczył: „«Nowy Dzień». Organ Zjednoczenia Demokratycznego (Śródmieście-Północ; ZD)”. Zob. W. Grabski, *Prasa powstania warszawskiego 1944*, Warszawa 1994, s. 94. H. Wosiński napisał: „Ukazały się (...) jedynie 3 numery organu Zjednoczenia Demokratycznego «Nowy Dzień»”. H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 129.

<sup>17</sup> W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 1040, s. 217; J. Jarowiecki, E. Wójcik, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 222, s. 69. Andrzej Krzysztof Kunert i Grzegorz Mazur stwierdzili: „W czasie Powstania Warszawskiego ZD od 4 sierpnia 1944 r. wydawało pismo «Nowy Dzień» (...). Redaktorem nowego pisma był Zygmunt Ziółek. A. K. Kunert, G. Mazur, *Eugeniusz Czarnowski...*, s. 108. Zygmunt Ziółek napisał: „Formalnie byłem jego redaktorem, ale praktycznie moja obecność w redakcji przy „Wielgoszu” była zbędna, nie mówiąc już o tym, że zarówno „Adam” jak i „Michał” codziennie prawie zaglądali do redakcji, przynosząc różne wiadomości i materiały oraz dając naświetlenie sytuacji z punktu widzenia Zjednoczenia Demokratycznego. Z. Ziółek, *Od okopów...*, s. 439.

<sup>18</sup> Jadwiga Cieślakiewicz, Halina Falkowska, Andrzej Paczkowski podali, że „Nowy Dzień” ukazywał się w formacie 30 × 21 cm; Władysław Mroczkowski, Halina Nowosad-Łaptiew odnotowali — 30 × 20 cm, 34 × 22 cm, 29 × 17,5 cm. Takie same dane przedstawili Jerzy Jarowiecki i Ewa Wójcik. J. Cieślakiewicz, H. Falkowska, A. Paczkowski, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 370, s. 109; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 1040, s. 217; J. Jarowiecki, E. Wójcik, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 222, s. 69. Por. W. Grabski, *Prasa powstania...*, s. 74. Stanisława Lewandowska napisała: „«Nowy Dzień» wykonywano najpierw na Dobrowoja (...) później w mieszkaniu Wolfów przy ul. Słupeckiej 4. Redagowano go tam również podczas powstania warszawskiego”. S. Lewandowska, *Prasa konspiracyjna Stronnictwa...*, s. 98. Kwestie te Zygmunt Ziółek ujął następująco: „Walki powstańcze zatrzymały go [Witolda Wolfa — przyp. E.F.-A.] na Ochocie, gdzie przez dziewięć dni razem z Rutkowską wydawał «Nowy Dzień». Tymczasem przez cały sierpień w Śródmieściu przy ulicy Zgoda 5, w lokalu Komunalnej Kasy Oszczędności, ukazywał się codziennie inny «Nowy Dzień». Ten właśnie «Nowy Dzień» był oficjalną gazetą powstańczą Zjednoczenia Demokratycznego”. Z. Ziółek, *Od okopów...*, s. 326. Jerzy Robert Nowak podał: „W czasie Powstania działały dwie drukarnie SD-owskie, drukarnia — «Ostoja», przy ul. Tamka 37, należąca do SD «Prostokąt», która wydała trzy numery powstańczego «Nowego Dnia» i drukarnia SPD, która wydała 3 numery «Głosu Demokracji». J. R. Nowak, *Buntownicy i asekuranci...*, s. 14.

<sup>19</sup> Obok tytułu umieszczono napis: „Organ Zjednoczenia Demokratycznego (zastępuje w okresie powstania pisma konspiracyjne „Nowe Drogi”, „Wolna Polska”, „Jutro” i „Myśl Robotnicza”)”. „Nowe Drogi” były wydawane przez Stronnictwo Demokratyczne „Prostokąt” w Warszawie w latach 1941-1944. Dwutygodnik, następnie miesięcznik, redagował Henryk Lukrec,

wiście zamieszczano w nim wzmianki o wymowie politycznej, a czasami nawet programowej<sup>20</sup>. Na zawartość poszczególnych numerów składały się przede wszystkim krótkie informacje o sytuacji na frontach walk, aktualnych wydarzeniach politycznych i wojskowych, przedstawiane zarówno w aspekcie międzynarodowym, ogólnopolskim, jak i lokalnym<sup>21</sup>. Mniej uwagi poświęcono problematyce powojennej, choć część artykułów odnosiła się do prognozowania niektórych związanych z nią kwestii, tj.: system bezpieczeństwa światowego, okupacja Niemiec, ustrój powojennej Polski<sup>22</sup>.

Antoni Szymanowski, Krystyna Wigura-Kobyłecka, Aleksander Czyżewski. Pismo ukazywało się drukiem w formacie: 18 × 12,5 cm, 31 × 18 cm, 18 × 12 cm, 23 × 15,5 cm, 17,5 × 12 cm. Było ono kontynuacją „Myśli Społeczno-Politycznej”, następnie: „Myśl i Życie Społeczno-Polityczne” — od 3 listopada 1940 roku, „Myśl Społeczno-Polityczna” — od stycznia 1941 roku do maja 1941 roku. Zob. *Centralny katalog polskiej prasy...*, poz. 507, s. 138 i poz. 448, s. 126; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 452, s. 92 i poz. 382, s. 79; J. Cieślakiewicz, H. Falkowska, A. Paczkowski, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 368, s. 108 i poz. 328, s. 98; J. Jarowiecki, E. Wójcik, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 220, s. 68 i poz. 197, s. 63–64. „Wolna Polska”, podtytuł: „Organ ZOR” — od listopada 1941 roku (od marca 1943 r. bez podtytułu), wydawana była przez Związek Odbudowy Rzeczypospolitej w Warszawie, od marca 1940 roku do sierpnia 1944 roku. Redagował ją Przemysław Szczekowski i Z. Izdebski. Ukazywała się drukiem jako miesięcznik, dwutygodnik, tygodnik, w formacie: 17,5 × 12,5 cm, 22 × 15 cm. Od nr 115 z 1944 roku była pismem powstańczym. Zob. *Centralny katalog polskiej prasy...*, poz. 1008, s. 253–254; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 903, 185; J. Cieślakiewicz, H. Falkowska, A. Paczkowski, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 661, s. 187; J. Jarowiecki, E. Wójcik, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 419, 115. „Jutro”, podtytuł: „Tyg[odnik] Org[anizacji] Polska Niepodległa” — od listopada 1941 roku, „Tygodnik Polska Niepodległa” — od kwietnia 1943 roku, wydawane było przez Organizację Polska Niepodległa od grudnia 1939 roku do lipca 1944 roku. Pismo ukazywało się w formie powielanej, drukowanej, w formacie: 35,8 × 22,8 cm, 25 × 18 cm, 23,5 × 15,5 cm. Zob. *Centralny katalog polskiej prasy...*, poz. 317, s. 96; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 279, s. 58; J. Cieślakiewicz, H. Falkowska, A. Paczkowski, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 226 i 227, s. 71; J. Jarowiecki, E. Wójcik, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 132, s. 48. „Myśl Robotnicza”, podtytuł: „Organ ZRP” wydawana była w Warszawie w latach 1943–1944 przez Związek Robotników Polskich. Ukazywała się drukiem. Władysław Mroczkowski i Halina Nowosad-Łapitew podali format — 19 × 14 cm; Jadwiga Cieślakiewicz, Hanna Falkowska i Andrzej Paczkowski — 17 × 11 cm. W *Centralnym katalogu polskiej prasy konspiracyjnej 1939–1945* odnotowano: „Warszawa VI 1944; druk; pismo programowe”. Zob. *Centralny katalog polskiej prasy...*, poz. 447, s. 126; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 387, s. 80; J. Cieślakiewicz, H. Falkowska, A. Paczkowski, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 327, s. 98.

<sup>20</sup> Zob. np. *W Rzeczypospolitej wszyscy są równi*, „Nowy Dzień. Popołudniowe Pismo Demokratyczne” (dalej: ND PPD) 1944 (Rok IV), nr 911 (23 VIII), s. 1–2; *Najwyższy czas*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 915 (28 IX).

<sup>21</sup> Por. np.: *Powstanie w Paryżu*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 909 (21 VIII), s. 1; *Amerykanie w Paryżu*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 907/908 (20 VIII), s. 1; *Zazarte walki na przedpolu Pragi*, ND PPD 1944; *Bolszewicy w Jassach*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 911 (23 VIII), s. 1; *Front wschodni*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 913 (25 VIII), s. 1; *Matkinya w rękach sowieckich*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 912 (24 VIII), s. 1; *Rumunia zmienia front*, ND PPD 1944, s. 2; *Paryż wolny*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 914 (26 VIII), s. 1.

<sup>22</sup> Zob. *Konferencja Sprzymierzonych*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 909 (21 VIII), s. 2; *W Rzeczypospolitej wszyscy są równi*, dz. cyt.; *Deklaracja sowiecka w sprawie powszechnego*

Wielokrotnie zajmowano się zbliżającą się przegraną Niemiec oraz ich stosunkiem do Polaków<sup>23</sup>. Za świadectwa „niesłychanego barbarzyństwa niemieckiego” uznano m.in. funkcjonowanie obozów koncentracyjnych<sup>24</sup>. Głoszono, że choć „Hitler oszczędza swych pretorianów”, wydając zarządzenie „według którego SS ma się wszędzie wycofywać najpierw, a inne oddziały mają osłaniać ich odwrót”, to wszyscy Niemcy odpowiedzialni za popełnione zbrodnie i okrucieństwa muszą ponieść zasłużoną karę<sup>25</sup>. Omawiając sytuację Niemiec po przegranej wojnie stwierdzano, że należy zapobiec wszelkimi możliwymi środkami organizowaniu ich późniejszego konspiracyjnego oporu. Spodziewano się, iż:

... okupacja Niemiec pokaże [...] w nowym świetle społeczeństwo niemieckie. Dotychczasowa arogancja zamieni się w niesmaczną pokorę, a strach i karność wobec gestapo w masowe denuncjacje.<sup>26</sup>

Wierzono w „pewne i całkowite zwycięstwo” państw sprzymierzonych. Akcentowano:

... dziś zmotoryzowane wojska sprzymierzonych, przynależne do wszystkich chyba narodów walczących, cwałują Francją w zwycięskim marszu do Paryża”

Gdy [...] wojska alianckie staną na ziemi niemieckiej — stanie się dla każdego jasnym, iż rozpoczął się ostatni rozdział drugiej wojny światowej...<sup>27</sup>

Na klęskę Niemiec wskazywać miała sytuacja militarna i polityczna letnich miesięcy 1944 roku, która obrazowała brak rezerw i coraz większe osamotnienie III Rzeszy „opuszczonej przez pochlebców i wasali”<sup>28</sup>. Zapowiadając rozpoczęcie „ostatniego aktu wojny” zaznaczano: „Zwycięzcy z roku 1940 ponoszą klęskę za klęską w roku 1944. [...] rzucają ostatnie rezerwy do walki na wschodzie. Od nieuniknionej klęski nic ich uchronić nie zdoła”, choć w innym miejscu oświadczono: „... rachuby na rychłe załamanie się

---

bezpieczeństwa, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 911 (23 VIII), s. 2; Z Rady Jedności Narodowej, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 913 (25 VIII), s. 2; Najwyższy czas, dz. cyt.; Pomoc UNRA dla Polski, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 915 (28 IX), s. 2.

<sup>23</sup> Zob. np. Pogrom Niemców we Francji, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 907/908 (20 VIII), s. 2; Płądrować i rabować — rozkaz dla oddz[iałów] niemieckich w Warsz[awie], ND PPD 1944 (Rok IV), nr 913 (25 VIII), s. 2.

<sup>24</sup> Majdanek — świadectwem zbrodni, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 911 (23 VIII), s. 2.

<sup>25</sup> Hitler oszczędza swych pretorianów, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 907/908 (20 VIII), s. 2.

<sup>26</sup> Sytuacja Niemiec po klęsce, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 912 (24 VIII), s. 2.

<sup>27</sup> Zwycięstwo sprzymierzonych pewne i całkowite, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 907/908 (20 VIII), s. 1-2; Paryż, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 914 (26 VIII), s. 2. Zob. także: Front francuski, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 913 (25 VIII), s. 1.

<sup>28</sup> Zob. Zwycięstwo sprzymierzonych pewne i całkowite, dz. cyt., s. 2.

Niemiec i ich kapitulację zdają się być przedwczesne. Chyba, że nastąpi załamanie wewnętrzne społeczeństwa niemieckiego<sup>29</sup>.

Odnotowano:

Rozwiązanie sytuacji europejskiej w duchu osamotnienia Niemiec ujawniło niezbitcie całą bezwartość pannieimieckiej siły w Europie, która ujawniwszy w pełni swoje bezprzykładne barbarzyństwo okazała się nikomu niepotrzebna.<sup>30</sup>

Szczególnie istotną rolę odgrywały doniesienia o ogólnej sytuacji w Warszawie oraz jej poszczególnych dzielnicach i przebiegu prowadzonych walk powstańczych<sup>31</sup>. W dodatku do „Nowego Dnia” zamieszczono specjalny dział informacji dla zaginionych i poszukiwań zaginionych. Podawano tam wiadomości o osobach poszukiwanych lub poszukujących członków swoich rodzin oraz znajomych<sup>32</sup>. Publikowano wiadomości o „łamaniu kolejnych punktów oporu niemieckiego” oraz nowych sukcesach oddziałów AK<sup>33</sup>. W jednym z komunikatów na przykład stwierdzono:

Nocy dzisiejszej oddziały nasze przeprowadziły akcję zmierzającą do opanowania gmachu Min. Spraw Wewn., kościoła św. Krzyża i Komendy Policji. W rezultacie naszego natarcia opanowane zostały [...] wymienione objekty. Wzięto jeńców oraz dużą zdobycz w broni i amunicji.<sup>34</sup>

Udzielano instrukcji dotyczących np. tego „jak unieszkodliwić «goliata»”<sup>35</sup>. Zaznaczano:

Oddziały polskie AK prowadzą bohaterską walkę. [...] Żołnierze [...] AK muszą być uznani za kombatantów, w przeciwnym wypadku bowiem uwolnienie Warszawy może być uwolnieniem grobowca.<sup>36</sup>

---

<sup>29</sup> *Ostatni akt wojny. Podziw świata dla walczącej Warszawy*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 909 (21 VIII), s. 2; *Ogólne położenie wojenne*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 915 (28 IX), s. 2.

<sup>30</sup> *Sami*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 912 (24 VIII), s. 1–2. Zob. także: *Rumunia w wojnie z Niemcami*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 914 (26 VIII), s. 1.

<sup>31</sup> Zob. np.: *Wiadomości różne*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 914 (26 VIII), s. 2; *Szczegóły zdobycia Cafe Clubu*, ND PPD; *Wieża ratuszowa tworzy barykadę*, ND PPD; *Sytuacja na Mokotowie*, ND PPD.

<sup>32</sup> *Dział informacji dla zaginionych*, dodatek do nr 911 „Nowego Dnia”. Podawano w nim np. „Kurnatowska Stanisława z Mazowieckiej 14 znajduje się na Górskiego 3/1. Poszukuje córkę Jasie; Marcela Osińska proszona jest o danie znaku pod stary adres. Jesteśmy razem: Nina i Marian; Ciężyński Wojciech zawiadamia matkę, że jest zdrow i prosi o wiadomość”.

<sup>33</sup> Zob. m.in.: *Pasta płonie*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 907 (20 VIII), s. 2; *Bohaterski opór Starego Miasta*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 909 (21 VIII), s. 2; *Ostatnie wiadomości*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 911 (23 VIII), s. 2.

<sup>34</sup> *Komenda Policji w rękach AK*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 911 (23 VIII), s. 2.

<sup>35</sup> *Jak unieszkodliwić «goliata»*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 911 (23 VIII), s. 2.

<sup>36</sup> *Zwycięstwo sprzymierzeńców pewne i całkowite*, dz. cyt., s. 2.

Podając liczne przykłady ofensywnej i niezłomnej postawy powstańców akcentowano:

Warszawa nie bije się o Warszawę. [...] bijemy się o cały polski świat, o cały polski byt na dziś i na jutro. [...] o bloki fabryk łódzkich i dźwigi okrętowe polskich portów, o piece hut górnośląskich [...] o urok Kaszub, o polski wschód przepojony kulturą naszych dziadów [...] o Karwinę i Giewont, o wszystko, co jest krajem i Ojczyzną.<sup>37</sup>

Domagano się, aby „podziw świata dla walczącej Warszawy” został wzmocniony „nowymi zrzutami i bombardowaniami niemieckich punktów”<sup>38</sup>. W ostatnim tygodniu sierpnia 1944 roku komunikowano o tym, że „w lasach Kabackich pod Wilanowem znajdują się obok AK większe oddziały pancerne gen. Berlinga”, dodając: „Prawdopodobnie jest to czołówka tych wojsk, które idą z południa na pomoc Warszawie”<sup>39</sup>. Po ośmiu tygodniach powstania napisano:

Natarcie frontalne na Warszawę, prowadzone przez rzekę z bazy praskiej pociągnęłoby za sobą zbyt wiele ofiar i małe widoki powodzenia. [...] wyłączenie oskrzydlenie południowe [...] może dać wynik piorunujący w postaci ewakuacji Warszawy...<sup>40</sup>

W ostatnich dniach września 1944 roku stwierdzono, że Polacy niejednokrotnie, także w latach okupacji kierowali się „mitem wielkości”, zastępując „obraz rzeczywistości mitem-marzeniem”<sup>41</sup>. Poddano ocenie pięć ostatnich lat polskiej polityki zagranicznej — jak napisano:

... tkwiącej w sztywnym kołnierzyku mocarstwowości i doktrynalnie wrogiej ZSRR, trzymającej się kurczowo nadziei pokładanych w aliantach.<sup>42</sup>

Uznano, że rozwój wydarzeń zmusza do konieczności poddania rewizji niektórych wcześniej przyjętych założeń, dowodząc, że można było uniknąć wielu upokorzeń i rozczarowań, gdyby doprowadzono do unormowania sto-

<sup>37</sup> *Ofensywna postawa AK*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 912 (24 VIII), s. 2; *Wierna służebnica*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 913 (25 VIII), s. 1.

<sup>38</sup> *Ostatni akt wojny. Podziw świata dla walczącej Warszawy*, dz. cyt., s. 2; *Delegat Rządu domaga się nowych zrzutów*, tamże.

<sup>39</sup> *Oddziały Berlinga w lasach Kabackich*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 912 (24 VIII), s. 1. Także: *Kanonada*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 913 (25 VIII), s. 2; *Ofensywa sowiecka na Warszawę*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 907/908 (20 VIII), s. 1; *Zażarte walki na przedpolu Pragi*, ND PPD.

<sup>40</sup> *Ogólne położenie wojenne*, dz. cyt., s. 2.

<sup>41</sup> *Najwyższy czas*, dz. cyt., s. 1. Zob. także: *Memorandum prem[iera] Mikołajczyka*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 912 (24 VIII), s. 2.

<sup>42</sup> *Najwyższy czas*, dz. cyt., s. 1. Por. *Pozdrawiamy nową Francję*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 909 (21 VIII), s. 1-2.

sunków z ZSRR. Uważano, że zawarcie kompromisu z państwem radzieckim jest nieodzowne i „pilne”, zwłaszcza w obliczu „nowej rzeczywistości”, którą przyniosą najbliższe dni i tygodnie. Akcentowano, że Zjednoczenie Demokratyczne od dłuższego czasu wysuwało postulat porozumienia się z ZSRR. Wyrażając tego rodzaju opinie udzielono poparcia władzom polskim w Londynie i konsekwentnie opowiadano się za przyjęciem memorandum premiera Stanisława Mikołajczyka jako „podstawy ugody polsko-radzieckiej”<sup>43</sup>. Zaznaczano przy tym:

... Bierne wyczekiwanie na wynik gry międzynarodowej stwarza atmosferę nieufności w szczerość naszych zamierzeń i pozwala wyprzedzać się w rozwoju wypadków w sposób b. niebezpieczny [...] opinia ulega wojnie nerwów obcej propagandy, ulega psychozie koniunkturalnych karierowiczów. Dalecy jesteśmy od przeceniania znaczenia objawów serwilizmu i czapkowania wobec Rosji i PKWN [...], ale zwracamy uwagę, że faktu tego nie wolno nie dostrzegać.<sup>44</sup>

Dodawano, że ze wskazanymi zagadnieniami łączy się „ściśle kwestia głębokich i zasadniczych przemian społecznych, która dotychczas — niestety — nie znalazła właściwego wyrazu w toku walk wyzwoleniczych, aczkolwiek chwile te są aktem rewolucyjno-powstańczym”<sup>45</sup>. Ujawniono również, że pomoc UNRA dla terenów Polski, zajętych przez wojska radzieckie, napotyka na trudności, przypuszczając:

... albo przeszkody stawia rząd sowiecki albo UNRA nie może oddać gestii w tej sprawie Polskiemu Komitetowi Wyzwolenia Narodowego w Lublinie, który nie jest uznany przez żadne z państw — poza Rosją sowiecką — za prawnie uznany na terenie międzynarodowym rząd polski.<sup>46</sup>

„Głos Wolny Wolność Ubezpieczający”, jak zaznaczono w podtytule, „Centralny Organ Zjednoczenia Demokratycznego”, ukazał się drukiem w grudniu 1944 roku w Krakowie<sup>47</sup>. Redagował go prezes ZG Eugeniusz

<sup>43</sup> Najwyższy czas, dz. cyt., s. 1. Zob. także: *Ogólne położenie wojenne*, tamże, s. 2.

<sup>44</sup> Najwyższy czas, dz. cyt., s. 1. Zob. także: *Rząd polski w Londynie domaga się ustąpienia N.W. gen. Sosnkowskiego*, tamże, s. 2.

<sup>45</sup> Najwyższy czas, dz. cyt., s. 1. Zaznaczono: „Odradzająca się demokratyczna Polska musi najrychlej zetrzeć z siebie na szczęście bardzo powierzchowny nalot propagandy niemieckiej [...] spodziewamy się, że w najbliższym czasie ukaże się odpowiedni akt prawny naszych władz, uchylający raz na zawsze okupacyjne rozporządzenia o nierównościach obywatelskich”. *W Rzeczypospolitej wszyscy są równi*, dz. cyt.

<sup>46</sup> *Pomoc UNRA dla Polski*, ND PPD 1944 (Rok IV), nr 915 (28 IX), s. 2.

<sup>47</sup> *Centralny katalog polskiej prasy...*, poz. 240, s. 81; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 213, s. 46; J. Jarowiecki, *Konspiracyjna prasa w Krakowie...*, s. 190, tamże, *Katalog krakowskiej prasy konspiracyjnej ukazującej się w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, poz. 34, s. 348; tenże, *Katalog krakowskiej prasy konspiracyjnej 1939–1945*, Kraków 1978, poz. 34, s. 66.

Czarnowski<sup>48</sup>. Zachował się jeden (pierwszy) numer, o dwunastu stronach objętości, formacie 22 × 16 cm, datowany 27 grudnia, w którym odnotowano, że jest to „Rok I” wydania. Wobec braku odpowiednich materiałów źródłowych trudno jest jednoznacznie rozstrzygnąć, czy był on jedynym wydanym, czy ukazało się więcej numerów, ale inne zaginęły<sup>49</sup>. Pismo miało charakter organu programowego Zjednoczenia Demokratycznego<sup>50</sup>. Wypowiedzi zamieszczone w „Głosie Wolnym Wolność Ubezpieczającym” odpowiadały linii politycznej wydającego je ugrupowania, czerpiącego z przedwojennego oraz okupacyjnego dorobku programowego Stronnictwa Demokratycznego.

Zachowany pierwszy numer „Głosu Wolnego Wolność Ubezpieczającego” otwierał długi, niemal czterostronicowy artykuł, traktujący o istocie, genezie, zadaniach oraz próbie oceny powstania warszawskiego. Jak napisano: „rozpoczętego w nowej sytuacji międzynarodowej” stwarzającej „dyrektoriat światowy 3-ch mocarstw”, w którym „w trybach ścierających się interesów imperialnych [...] sprawa polska zmalała do roli przedmiotu gry”<sup>51</sup>. Podkreślano pozytywny stosunek do idei walki zbrojnej. Zalecano powściągliwość krytyki wobec „osądu ludzi i zdarzeń”, głosząc:

<sup>48</sup> Zob. *Stronnictwo Demokratyczne w latach 1937-1965*, s. 26; H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 117; S. Sikorski, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 73. Kazimierz Moczarski odnotował, że Zygmunt Kapitaniak został współredaktorem pisma. K. Moczarski, *Notatki o działalności...*, s. 103. Taki sam sąd wyraził Grzegorz Mazur: „Zygmunt Kapitaniak prowadził aktywną działalność w Zjednoczeniu Demokratycznym. Wchodził w skład redakcji (obok Eugeniusza Czarnowskiego) centralnego organu prasowego ZD, pisma „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający”. G. Mazur, *Zygmunt Kapitaniak...*, s. 75. Władysław Mroczkowski, Halina Nowosad-Łaptiew napisali, że redaktorem był Edward Czarnowski. W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 213, s. 46.

<sup>49</sup> W opracowaniu pt. *Stronnictwo Demokratyczne w latach 1937-1965*, s. 26 podano, że „Zjednoczenie Demokratyczne wydało jeden numer pisma „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający”. Henryk Wosiński wyraził sąd, że „wyszedł jedynie 1 numer tego pisma”. Sławomir Sikorski napisał: „Wyszedł tylko jeden numer tego pisma”. Andrzej Krzysztof Kunert i Grzegorz Mazur zaznaczyli: „ukazał się tylko nr 1 datowany 27 grudnia 1944 r. i wydany w Krakowie”. H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 117; S. Sikorski, *Stronnictwo Demokratyczne w latach...*, s. 73. A. K. Kunert, G. Mazur, *Eugeniusz Czarnowski...*, s. 113. Jerzy Jarowiecki zanotował: „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający”, częstotliwość: nieregularnie”. J. Jarowiecki, *Katalog krakowskiej prasy...*, [w:] *Konspiracyjna prasa w Krakowie...*, poz. 34, s. 348.

<sup>50</sup> Taki pogląd słusznie wyraził Jerzy Jarowiecki, który napisał: „Pismo było programowym organem Zjednoczenia Demokratycznego (ZD)”; „miało charakter programowy”. J. Jarowiecki, *Katalog krakowskiej prasy...*, s. 66; tenże, *Konspiracyjna prasa w Krakowie...*, s. 190. Henryk Wosiński wyraził odmienne zdanie, gdy przyznał „... w zasadzie nie zawierała sformułowań o charakterze programowym. Nie można bowiem za takie uważać teoretycznych rozważań o możliwości współpracy z PKWN, jakkolwiek czynione one były w duchu szukania możliwego do przyjęcia dla obydwu stron kompromisu”. H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 117.

<sup>51</sup> *Powstanie w Warszawie*, „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający. Centralny Organ Zjednoczenia Demokratycznego” 1944 (Rok I), nr 1 (27 XII), s. 2.

Walka o Warszawę, będąca jednym z ogniw w akcji współdziałania stała się [...] punktem szczytowym nie tylko akcji wojskowej, ale przede wszystkim akcji politycznej. Była to manifestacja wobec opinii świata, mająca udowodnić naszą odrębną wolę i interesy, manifestacja przeciw decyzjom o naszym losie powziętym bez nas i wbrew naszej zgodzie.<sup>52</sup>

Następna wypowiedź, o charakterze teoretycznym, dotyczyła zagadnień związanych z tzw. „problemem PKWN”, na który składała się „ilość żądanych miejsc w Rządzie Polskim, formuła prawna i sposób powoływania aparatu administracyjnego”<sup>53</sup>. Dowodzono, że trudności w ułożeniu stosunków polsko-radzieckich nie zostaną pokonane w przypadku rezygnacji z Kresów Wschodnich, gdyż konflikt pomiędzy RP a ZSRR:

... nie jest konfliktem terytorialnym [...] strona sowiecka poprzez PKWN i armię Berlinga nadała mu charakter głębszy, więc nie można za cenę Lwowa i Wilna uzyskać bezpieczeństwa od wschodu.<sup>54</sup>

W artykule pt. *Mity warszawskie* odkłamywano: „... tezy propagandy niemieckiej” m.in. o tym, że „powstanie warszawskie to dzieło garstki, a nie całego społeczeństwa”, a „niszczenie miasta jest karą za powstanie”<sup>55</sup>.

Wskazywano na sprzeczności w nich głoszone, pisząc:

... wiszą obok siebie dwa plakaty: zarządzenie represyjne za opieszałość przy kopaniu okopów i odezwa o zaciągu do Pomocniczej Służby w dowód uznania za gorliwość w budowie „wału wschodniego”.<sup>56</sup>

W „Przeglądzie międzynarodowym” zajmowano się problematyką „walki o polityczne oblicze Europy”. Śledząc ją komunikowano:

Wojna w Europie weszła niewątpliwie w stadium końcowe. Świat demokratyczny Europy, a z nim i demokracja polska obserwuje z najwyższym zainteresowaniem i niepokojem ostatnie rundy gigantycznej walki. Niepokój pochodzi stąd, że celem tej wojny jest przecież nie tylko pokonanie militarne totalistycznego, niemieckiego szaleńca, lecz jest także stworzenie podstaw trwałego, pokojowego współżycia poszczególnych wspólnot narodowych w nowej, na demokratycznych zasadach zorganizowanej, wspólnocie międzynarodowej. [...] wychodzi coraz bardziej na jaw, że zgodnym celem militarnym aliantów (pokonanie Niemiec) niezupełnie odpowiadają ich cele polityczne. To co się dzieje w państwach Europy, oswobodzanych z niemieckiej okupacji jest tego żywą ilustracją.<sup>57</sup>

---

<sup>52</sup> Tamże, s. 3–4.

<sup>53</sup> PPR-PKWN, tamże, s. 5.

<sup>54</sup> Tamże, s. 6.

<sup>55</sup> *Mity warszawskie*, tamże, s. 6–7.

<sup>56</sup> Tamże, s. 7.

<sup>57</sup> *Przegląd międzynarodowy. Walka o polityczne oblicze Europy*, tamże, s. 7.

W następnej wypowiedzi informowano o kryzysie w rządzie polskim na emigracji, który nastąpił na tle regulowania stosunków polsko-radzieckich oraz ustąpienia Stanisława Mikołajczyka ze sprawowanego urzędu. Podano, że gabinet Tomasza Arciszewskiego nie spotkał się z przychylnym przyjęciem opinii brytyjskiej, konkludując:

Wszystko przemawia za tym, że ludowcy będą musieli powrócić do rządu, ale pozostaną skutki kryzysu: osłabienie pozycji rządu, uaktywnienie postawy komitetu lubelskiego. I pozostanie pytanie — jaki to miało cel?<sup>58</sup>

Tematem ostatniego artykułu był przebieg posiedzenia brytyjskiej Izby Gmin, które odbyło się 15 grudnia 1944 roku i w całości zostało poświęcone sprawom Polski oraz stosunkom polsko-radzieckim<sup>59</sup>.

Niektóre fakty dotyczące prasy Zjednoczenia Demokratycznego nie zostały dotychczas wyjaśnione. Nadal nie można udzielić jednoznacznych odpowiedzi na wiele pytań. Odnosi się to m.in. do ujawnienia wydawcy pisma pt. „Przemiany”, podtytuł: „Pismo Demokratyczne”<sup>60</sup>. Henryk Wosiński podał, że ukazywało się ono od listopada 1944 roku do stycznia 1945 roku<sup>61</sup>. W stopce redakcyjnej znajdował się zapis: „Wydawnictwo Zjednoczenia Demokratycznego”. W periodyku Zjednoczenia Demokratycznego pt. „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający” zamieszczono informację, w której zaprzeczono, że „Przemiany” były przez nie wydawane. Analiza treści, które mają charakter informacyjny nie pozwala wskazać kto wydawał pismo<sup>62</sup>. W Centralnym katalogu polskiej prasy konspiracyjnej odnotowano, że Zjednoczenie Demokratyczne wydawało pismo pt. „Informacja”, od października 1944 roku, jako miesięcznik, w formie maszynopisu<sup>63</sup>. Witold Grabski, podając charakterystyce prasę Powstania Warszawskiego napisał:

<sup>58</sup> *Polski kryzys w Londynie*, tamże, s. 10.

<sup>59</sup> Posiedzenie angielskiej Izby Gmin w sprawie Polski w dniu 15 XII 44, tamże, s. 10–12. Numer pierwszy pisma zamykały: oświadczenie, w którym m.in. stwierdzono, że: „«Przemiany» nie zostały wydane jako organ ZD oraz pokwitowania odbioru wpłat na fundusz prasowy”, tamże, s. 12.

<sup>60</sup> W *Centralnym katalogu polskiej prasy konspiracyjnej 1939–1945* zanotowano: „Przemiany. Pismo Demokratyczne, ZD, Pruszków (?) 1944–I 1945, tyg., powiel.” Władysław Mroczkowski, Halina Nowosad-Łaptiew podali: „Przemiany. Podt.: Pismo Demokratyczne, Pruszków 1944–I 1945, wyd.: ZD, niereg., powiel., format: 3 × 22 cm”. *Centralny katalog polskiej prasy...*, poz. 718, s. 185; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa...*, poz. 630, s. 129.

<sup>61</sup> H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 117.

<sup>62</sup> Henryk Wosiński napisał: „Ponieważ «Przemiany» ograniczały się wyłącznie do funkcji informacyjnej, nie deklarując przy tym własnego stanowiska, analiza tekstu pod kątem politycznym nie daje przesłanek do jednoznacznego określenia oblicza politycznego tego wydawnictwa”. H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 118. Por. *Centralny katalog polskiej prasy...*, poz. 718, s. 185; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łaptiew, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 630, s. 129.

<sup>63</sup> *Centralny katalog polskiej prasy...*, poz. 272, s. 88: „Informacja: ZD, X 1944–1944, mies., masz.”

Między 2 a 12 lub 13 sierpnia na Ochocie ukazywał się jeszcze jeden dziennik o tytule „Nowy Dzień” (także jako kontynuacja pisma konspiracyjnego). Wydawało go w formie powielanej Zjednoczenie Demokratyczne, a redaktorami byli Witold Wolf i Aneta Wolf-Rutkowska. Wiadomości czerpano z nasłuchu radiowego. Oba dzienniki wychodziły niezależnie i nie miały ze sobą kontaktu.<sup>64</sup>

Zjednoczenie Demokratyczne, w trakcie swej konspiracyjnej działalności, za legalne przedstawicielstwo traktowało rząd polski na emigracji, nie uznając Krajowej Rady Narodowej, Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego oraz Rządu Tymczasowego. Prezydium Zarządu Głównego Zjednoczenia Demokratycznego opowiedziało się za powołaniem Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, który posiadałby możliwość zapewnienia rzeczywistej niezależności politycznej dla wyzwolonego kraju. Na tajnym zebraniu, które odbyło się w Warszawie 29 marca 1945 roku, przyjęto uchwałę Prezydium Zarządu Głównego Zjednoczenia Demokratycznego. Wzywano w niej do przeprowadzenia wolnych wyborów oraz utworzenia Obozu Demokracji Polskiej, zdolnego do przeciwstawienia się wpływom PRR i przygotowania warunków dających szansę powrotu Polakom przebywającym na emigracji<sup>65</sup>.

W pierwszym okresie po wyzwoleniu członkowie Zjednoczenia Demokratycznego nie brali udziału w oficjalnym życiu politycznym. Nowe władze powojennej Polski zanegowały założenia programowe oraz konspiracyjną działalność Zjednoczenia Demokratycznego, którego działacze spotkali się wówczas z różnego typu represjami. 28 marca 1945 roku w procesie szesnastu przywódców Polski Podziemnej osądzani byli także dwaj przywódcy Zjednoczenia Demokratycznego — prezes Eugeniusz Czarnowski i wiceprezes Stanisław Michałowski. Eugeniusz Czarnowski został skazany na sześć miesięcy pobytu w moskiewskim więzieniu na Łubiance<sup>66</sup>. Po aresztowaniu Eugeniusza Czarnowskiego prezesurę objął Zygmunt Kapitaniak (Stronnictwo

---

<sup>64</sup> W. Grab ski, *Prasa powstania...*, s. 76; t e n z e, *Indeks tytułów prasy powstańczej*, [w:] *Prasa powstania...*, poz. 81, s. 94: „«Nowy Dzień» (Ochota?)”. Por. J. Jarowiecki, E. Wójcik, *Polska prasa konspiracyjna...*, poz. 222, s. 69; J. Jarowiecki, J. Myśliński, A. Notkowski, *Prasa polska w latach 1939–1945*, Warszawa 1980, s. 135.

<sup>65</sup> *Uchwała Zjednoczenia Demokratycznego z marca 1945 r.*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” 1990, nr 3 (66), s. 100–102.

<sup>66</sup> W. Ż e b r o w s k i, *Z dziejów Stronnictwa Demokratycznego...*, s. 39. Jerzy Robert Nowak napisał: „Wśród 16 osób zwabionych na rzekome «rozmowy» polityczne przez agentów NKWD znaleźli się dwaj przywódcy Zjednoczenia Demokratycznego jego prezes Eugeniusz Czarnowski i wiceprezes Stanisław Michałowski. W słynnym procesie szesnastu w Moskwie Michałowskiego uniewinniono, ale Czarnowski został skazany na podstawie sfabrykowanych zarzutów na 6 miesięcy więzienia. Po uwolnieniu powrócił do Warszawy, gdzie kontynuował działalność — już w oficjalnie dopuszczonym SD i od lipca 1946 roku był członkiem Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu SD, bez większego wpływu na władze Stronnictwa coraz silniej infiltrowane przez komunistyczne «wtyczki»”. J. R. Nowak, *Buntownicy i asekuranci...*, s. 15. Zob. także: A. K. Kunert, G. Mazur, *Eugeniusz Czarnowski...*, s. 113.

Demokratyczne, Armia Krajowa), z którym współpracowali jako członkowie Prezydium ZG ZD — Kazimierz Moczarski i Włodzimierz Lechowicz, także wywodzący się ze Stronnictwa Demokratycznego. Po powstaniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i uznaniu go przez państwa zachodnie, opracowali oni memoriał w sprawie dalszej działalności podziemia zbrojnego, postulując m.in.:

... wydanie polecenia tym oddziałom oraz oficerom i żołnierzom b. AK, którzy dotychczas nie podporządkowali się decyzji o rozwiązaniu Armii Krajowej, aby bezwzględnie zaniechali dalszej działalności.<sup>67</sup>

Wspomniane i inne powody doprowadziły do ujawnienia się Zjednoczenia Demokratycznego, a we wrześniu 1945 roku do rozwiązania. Znaczna liczba jego członków wstąpiła do reaktywowanego w sierpniu 1944 roku Stronnictwa Demokratycznego<sup>68</sup>. Podjęta decyzja wiązała się z brakiem możliwości i sensu prowadzenia dalszych prac w konspiracji, a dla części członków — z nadzieją, że „zakończona II wojna światowa otworzyła możliwości tworzenia państwa opartego o mechanizmy demokracji”<sup>69</sup>. Wkrótce okazało się, że w powojennych realiach oczekiwania związane z tym nie zostaną w żaden sposób zrealizowane<sup>70</sup>. Stronnictwo Demokratyczne zaś pełnić będzie funkcje „autentycznej siły politycznej, stanowiącej istotny składnik nowej struktury partyjnej Polski Ludowej”<sup>71</sup>.

<sup>67</sup> Został on złożony płk. Janowi Rzepeckiemu. Część badaczy podaje, że miało to miejsce w maju 1945 roku, inni, iż w lipcu, a niektórzy — w sierpniu 1945 roku. Por. H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 115; *Vademecum wiedzy o Stronnictwie...*, s. 37; G. Mazur, *Zygmunt Kapitaniak...*, s. 75.

<sup>68</sup> 18 sierpnia 1944 roku w Lublinie powołano Tymczasowy Zarząd Główny Stronnictwa Demokratycznego. Przewodniczącym został Wincenty Rzymowski. Por. np.: *45 lat Stronnictwa Demokratycznego*, dz. cyt., s. 19; A. Rajewski, *Urzeczywistniać demokrację...*, s. 30–31; *Historia i dorobek polityczny...*, s. 34.

<sup>69</sup> W. Żebrowski, *Z dziejów Stronnictwa Demokratycznego...*, s. 42.

<sup>70</sup> Zob. W. Borodziej, A. Chmielarz, A. Friszke, A. K. Kunert, *Polska podziemna...*; K. Dunin-Wąsowicz, *Polski ruch socjalistyczny 1939–1945*, Warszawa 1993; E. Duraczyński, *Między Londynem a Warszawą. Lipiec 1943–lipiec 1944*, Warszawa 1986; A. Friszke, *O kształt niepodległej*, Warszawa 1989; B. Fijałkowska, T. Godlewski, *Polskie dylematy polityczne 1939–1995*, Olsztyn 1996.

<sup>71</sup> H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne...*, s. 141; Zob. także: W. Młynczak, *Po czterdziestu latach*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” 1979, nr 2 (21), s. 5–6; J. K. Wende, *Dwadzieścia lat powojennej działalności Stronnictwa Demokratycznego*, „Kultura i Społeczeństwo” 1964, nr 4; *Wytoczne działalności Stronnictwa Demokratycznego*, Warszawa 1956; A. Rajewski, *Stronnictwo Demokratyczne w PRL. Podstawowe fakty i informacje*, Warszawa 1984; J. Wrona, *Stronnictwo Demokratyczne w systemie politycznym PRL 1944–1965*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” 1990, nr 3, s. 62–97.